

We Srodę

N<sup>ro</sup>. 19.

13. Lutego 1822

## Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy po-  
dał do umieszczenia co następuje:

Jednym z największych dobrodzieństw C. K. Rządu dla Galicyi jest założenie publicznych gościńców. Tak dla podniesienia handlu zagranicznego iak i ułatwienia wewnętrznego w pośród kraiu, krzyżują tę prowincyją w różnych kierunkach gościńce, i już jest 320 mil drogi gruntownie wystawioney. Dla ożywienia handlu wewnętrznego i połączenia już wybudowanych gościńców, raczył Najjaśniejszy Pan w roku 1817 naytąskawiey rozkazać, aby nowy gościńiec pod grzbieciem karpatów od Białej przez Saybusz, Jordanów, Sącz, Jasło, Sarnok i Sambor do Stryia założono, tudzież w r. 1816 na południowey stronie rozpoczęte, daley prowadzono, iako to: gościńiec od Złoczowa przez Zborów, Tarnopol, Czortków i Zaleszczyki, do Bukowiny, oraz gościńiec od Kurowic przez Brzeżany i Podhayce do Manasterzysk, nakoniec gościńiec od Brzuchowic przez Rohatyn i Bursztyn do Siwki. Gościńiec od Białej do Stryia, oprócz dawniey wybudowanej drogi od Chyrowa, do Drohobyczy wynosi 50 mil 2670  $\frac{2}{3}$ ° z tych od r. 1813 do 1821 skończono zupełnie 25 mil 2237  $\frac{3}{8}$ ° zbudowanej drogi i 429 mostów, tudzież 452 murowanych upustów zbudowano. Nowy gościńiec na południowey stronie wynosi 47 mil 2367°. Z tych od r. 1816 do 1821 zrobiono już 23 mil 199  $\frac{1}{2}$ ° drogi, tudzież 109 mostów i 158 upustów zbudowano. Tylko przez znaczne wsparcie ze Skarbu rządowego, zdolano w tak krótkim czasie sprawić takie postępy w budowie gościńców, a gdy oprócz tego zasilenia za pomocą szarwarków, oraz od utrzymywania już wybudowanych gościńców pozostających się dodatków, które do funduszu drogowego od miast, miasteczek i budynków dominikalnych przychodzą, także i w roku b. 1822 więcey iak na 12 mil, gościńca zbudowano, za kilka więc lat będą oycowskie zamiary Najjaśniejszego Paua zupeł-

nie uskutecznione, a Galicyia, iako prowincyia Monarchii Austriackiey naywięcey budowanych gościńców posiadająca, uważaną będzie.

Z Wiednia d. 1. b. m. — Jego Ces. Mość uchwałą Swoią naywyższą z d. 25. Stycznia, raczył Xięcia Biskupa Levantu w Karynty i Administratora Arcy - Biskupstwa Salcburskiego. Leopolda Hrabiego Firmiana mianować naytąskawiey Arcybiskupem Wiedeńskim.

Jego Cesarska Mość listem swoim własnoręcznym pisanym pod d. 14. z. m. do pierwszego Wielkiego Ochmistra Xięcia na Trauttmansdorfie Weinsberga, raczył Radcę nadwornego połączoney Kancellaryi, Antoniego Martin, mianować Dyrektorem Swoiego tajnego gabinetu, zaś obudwóch tajnego gabinetu Sekretarzy Younga i Varadi, ze względu okazaney ich przychylności ku Swoiey osobie i ich długie i gorliwe usługi rzeczywistymi Radcami nadwornymi.

Akt względem żeglugi na Elbie.

(Dokończenie.)

Art. XXVII. Państwa umawiające się obowiazują się także wydadz ustanowionym urzędnikom i sędziom cłowym zalecenie, iż, gdyby ieden lub więcey urzędników cłowych iednego z tych Państw, onych wezwalo, aby zatrzymali szyprow i odebrali od nich nieoptaconą należytość, która w razie sprzeczki zestroiny szyprow zawsze tylko na zasadzie rozpoznania właściwego sędziego uiszczoną bydź może, wezwaniu temu odpowiedzieć, iako też żądaniu udzielenia sobie nawzajem rezultatów przedsięwziętey rewizyi wzdłuż całej Elby, niemniey iak i każdego innego objaśnienia, chętnie winni są zadosyć uczynić.

Art. XXVIII. Wszystkie Państwa mające władztwo nad rzeką Elbą, obowiazują się mieć szczególniejsze staranie, aby wszędzie w ich kraiu były ścieszki w dobrym stanie, w takim utrzymywane, i ile razy potrzeba, bez zwłoki

na koszt tego, kogo się dotyczy znowu naprawiane, by w tym względzie żegluga żadney nie doznawała przeszkody.

Państwa wspomniane obowiązują się także każde w swoim kraju, oczyścić bezzwłocznie koryto kosztem swoim z wszelkich zawad dla żeglugi i niedozwalać, by przedsiębrano na rzece lub brzegu budowy niebezpieczne dla teyże żeglugi.

W przypadkach, gdzie przeciwległe brzegi należą do różnych władców, zgodziły się Państwa umawiające, iż rzeczy pozostać mają przy dotychczasowych zwyczajach, zachodzące zaś żałoby zaniesć należy przed Kommissyją rewizyyną.

Art. XXIX. Gdyby statek lub tegoż osada doznała nieszczęścia, przeto władze miejscowe obowiązane są starać się dać pomoc ile można iak nayszybciej. W tym celu przyrzekają Państwa nadbrzeżne opatrzyć uprzednio władze miejscowe ogólnemi instrukcyjami a istniejące już w tey mierze szczególne rozporządzenia odnowić.

Jeżeliby gdzie na Elbie wykonywane było prawo dorazne, takowe niniejszą ugodą znosi się na zawsze.

Art. XXX. Gdy niniejsza konwencyja nabędzie mocy obowiązującay, tedy od czasu do czasu zebrać się ma Kommissyja rewizyyna, do któręy każde Państwo nadbrzeżne posle umocowanego, a przewodniczyć onę będzie wybrany z pomiędzy tych większością głosów. Zamiar i zakres działalności tey Kommissyji są: przekonać się o zupełnem zachowywaniu niniejszey konwencyi, utworzyć zgodę między Państwami nadbrzeżnemi, aby zniosty powody do zażaleń i naradzić się nad środkami i rozporządzeniami, któreby podług nowszego doświadczenia ułatwić mogły nadal handel i żeglugę. Takowe każdy umocowany przełoży swojemu Rządowi dla uzyskania uchwały.

W rok, po akcie tym żeglugi, zbierze się w Hamburgu pierwszy raz Kommissyja rewizyyna, i przed ukończeniem narad swoich postanowi względem czasu i miejsca nowego zebrania się.

Art. XXXI. Jak dalece niniejszą konwencyją ustanowione są oznaczenia, więc podług nich zachować się iedynie należy bez względu na dotychczasowe istniejące szczególne umowy, ustawy, rozporządzenia, przywileie i zwyczaje.

Art. XXXII. Zastosowanie i rozciągnięcie oznaczeń tey konwencyi na rzeki poboczne, rozdzielające lub płynące przez krainy różnych Państw, iak dalece nie sprzeciwiają się szcze-

gólne okoliczności, pozostaie dotyczących Państw osobnēy umowie.

Art. XXXIII. Akt ten żeglugi przywieziony ma bydź do zupełnego skutku poczynszy od 1. Stycznia 1822 na wszystkich punktach Elby, w tym celu będzie drukiem ogłoszony i wszystkim dotyczącym się władzom udzielony; zastrzeżone zaś ratyfikacyie powinny bydź wymienione naydalēy w dwóch miesiącach od dnia dzisiejszego.

Dla większey wiary i wagi umocowani swoich Nayaśniejszych i wszystkich mocodawców niniejszy akt żeglugi podpisali i swoieni stwierdzili pieczęciami.

Działo się w Dreźnie d. 23. Czerwca 1821.

Baron Münch Bellinghausen. (L. S.)

Jan Ludwik Jordan. (L. S.)

Gwalter Bünan. (L. S.)

Karol Fryderyk Baron Stralenheim. (L. S.)

Mateusz Friis Irgens-Bergh. (L. S.)

Joachim Krys. Steinfeld. (L. S.)

Ernest Ludwik Kazimierz Albrecht Reich. (L. S.)

Krystyjan Mikolaj Pehmüller. (L. S.)

Ponieważ termin od którego poczynać się ma zachowywanie tey umowy, według artykułu 33. powyższey konwencyi, przeznaczony na d. 1. Stycznia 1822 jest za krótki, zatem umocowani przy zamianie ratyfikacyi ugodzili się nawzajem przełożyć dotyczącym się Rządóm w dzień 1. Marca 1822 iako termin rozpoczynający zachowanie oznaczeń, co też i przyjętē zostało.

## Wiadomości zagraniczne.

### Hiszpania.

Gazeta Madrycka rządowa z dnia 10go Stycznia zawiera dwa wyroki Królewskie wydane do Don Ramon López Pellegrini: »I. Chociaż Moi dotychczasowi Sekretarze Stanu Don Eusebio Bardaxi y Azara, Minister spraw Zewnętrznych, Ramon Felju, Minister spraw Wewnętrznych, D. Estanislao Salvador, Minister Woyny, i D. Angel Valejo tymczasowy Minister Skarbu po kilkakroć prosili Mnie koniecznie o uwolnienie, nie sądziłem jednak dotąd za potrzebę zezwolić na ich ponawiane żądanie, atoli uważając terazniejsze okoliczności, przyymię ich prośby i oświadczaam, iż zadowolony jestem z ich uslug, przychylności do Konstytucyi, wierności ku osobie Moięy i gorliwości ku dobru publicznemu. Dań w pałacu Naszym d. 8. Stycznia 1812. — II. Przyiawszy stosownie do wyroku Moiego prośby o uwolnienie Moich Sekretarzy

Stanu i Ministrów spraw Wewnętrznych, Wewnętrznych, Woyny i Skarbu, uchwaliłem, abyś W Pan (D. Ramon Pellegrin) objął tymczasowicie Ministerstwo, spraw Wewnętrznych a w podobnym sposobie D. Vincente Cano Manuel Ministerstwo spraw Wewnętrznych, D. Francisco de Paula Escudero Woyny i D. Józef de Imaz Skarbu.

List prywatny z Madrytu z d. 10. Stycznia, umieszczony w Dzienniku rozpraw wyraża względem powyższego zdarzenia: Puszczone w obieg nowych Ministrów listę, nie miała ona prawdopodobieństwa, i niebawnie została za fałszywą ogłoszoną. Pomimo upadku czterech naszych przyjaciół od Bezkoszulowych nienawidzonych Ministrów, nie przestają oni krzywić, i nie są tym pierwszym tryumfem zaspokoieni; zdają się oni chcieć korzystać z okoliczności i postępować od zwycięstwa do zwycięstwa. Dzisiaj żądają oni znowu oddalenia pozostałych jeszcze trzech Ministrów; i jeśli to osiągną wymierzają swoje zamachy przeciwko Radzie Stanu i tak dalej. Zapewniają, że terazniejsze Ministeryum, to jest trzecie Ministeryum, zastępujący szczęście zatrzymają swoje posady aż do końca posiedzenia nadzwyczajnych Stanów (do 1. Marca) i że nowi Ministrowie wybrani być mają z występujących Deputowanych; zbyteczną byłoby dodać, że każdemu stronnictwu pracuje w swoim sposobie, chcąc mieć przewagę. Inny okres tego listu wyraża: ».....Bezkoszulowi (czyli innemi słowy Hiszpańskie Sanktioty) chcą panować. Do prawdy podobna, iż się zmieni systemat Rządu; Król nie ma dosyć sił do oparcia się niezmierny mocy prawie władczezo zgromadzenia, wymuiącego w ręce swoje wszystkie władzę.«

»Rozruchy liberalne ustają zapewne na wszystkich punktach, skoro nowe Stany utrzymają swoje Ministeryum. Wszystko uspokoi się pozornie dla pochwały nowego Ministeryum; atoli pomiędzy samemi Stanami utworzy się nowe stronnictwo, które ze swojej strony starać się będzie przywłaszczyć sobie Władzę. Tak zbliżamy się na przemiany do katastrofy, na którą tylko ze strachem spoglądać można.«

### Francya.

W d. 22. Stycznia nie wyszła żadna gazeta Paryżka z powodu nabożeństwa żałobnego, odprawionego w dniu poprzedzającym ku pamiętce śmierci Ludwika XVI.

List korespondenta Gazety powszechnej Niemieckiej oznaczającego swoje artykuły H, pisany z Paryża z d. 17go Sty-

cznia zawiera: »Duch stronnictwa poczyna nie do uwierzenia wzrastać. Jenerał Foy, dawnieży odważny człowiek, okazujący zawsze lepszy sposób myślenia iakiego towarzysze, który, chociaż iak wszystkie liberaliści, napełniony frazesami i nie wiele wie, ma jednak odwagę i działalność i ztąd wnieciakim względem mamie próżność swoich myśli; Jenerał Foy, mówię użalając się w mowie swojej nad nie szczęściem tych, którzy cierpieli przez rewolucyją i wyliczając ich rozległe posiadłości, opuścił zupełnie emigrantów. Tak, dał do zrozumienia, iż ci nie zastęgują na żadne poważanie, którzy się nie poddali ustawom, to jest, wszyscy ci, którzy nie hołdowali Konwencyi i iey Demokracji. Tym sposobem usprawiedliwiona jest proskrypcyia emigrantów i takimi sofistmatami umarza tak niegdyszlachetny mąż swe moralne uczucie! Co się dotyczy P. Manuela, nie wieszcie, co o nim mówię. Ustawy, wydane przez Konwencyę przeciwko rojalistycznym gminom uważa za dobre; daie do zrozumienia, że rojaliści w ciągu rewolucyji byli rabusiami, i że Konwencya przez krwawe ustawy wydane przeciwko rojalistom, przywróciła we Francyi spokoyność. Na takie zasady serce się rozdziera i nie wiem iaki smutek i niechęć opanowała sprawiedliwych, że rzeczy takich oziębłe słuchają. Jest to dodatek do znanego listu P. Benjamina-Constanta, pisanego do P. Goyet de la Sarthe, w którym Constant nagania wyraz P. Etienne, nazywający morderców Ludwika XVI. Katamit; powinien ich być nazwać sędziami, wyraził P. Constant; chociaż sędziowie ci nieco ostro sądzili. Cożby na to powiedziała Pani Staël, gdyby to słyszała? Ultraliberaliści tylko na jedno się zgadzają: zniżyć wszystkie stosunki, zapoznać naturę wszystkich rzeczy, a w towarzystwach nie uznawać iak tylko interes i namiętności. Nigdy nie było tak niezgrabnych politycznych materialistów. Złoto jest u nich dzwignią wszystkich rzeczy; nieustannie chwieją się między oligarchyją złotą i demokracyją równości; na takich zasadach chcą wznieść jedno Państwo. Niepodobna jest z nimi trzymać, są oni iawnymi przeciwnikami wszelkiego wyższego porządku. Fałszem jest, że są oppozycyją, iak n. p. Whigsy w Anglii, co połączyli się przeciw wszystkiemu, co dawnieży było prawem i tchną tylko duchem naypróżniejszych demagogów. Liberaliści Francuzcy tem samem są stronnictwem, iakie przebiła się w stanach Hiszpańskich iak to Communeros, Węglarze i Radykaliści Angielscy; z nimi nie podobną jest zgoda, oni żadney nie dotrzymają. Na

prożno starał się oto. Xiążę Decazes; on sam, chociaż mąż rewolucyi, przymuszony był oświadczyć, że z nimi nie można zupełnie wchodzić w układy na korzyść Monarchicznych i religijnych wyobrażeń. Spodziewają się najmocniejszych wybuchów podczas rozpraw nad ustawą względem prassy, szczególniej po P. Benjaminie - Constant, który chciałby być Chauvelinem w tych rozprawach. Godna uwagi, iż za czasów Dyrektoryjatu właśnie Benjamin - Constant był tym, który najmocnię nastawał nietylko na cenzurę, lecz i na zupełne utłumienie dzienników rojalistycznych, które wtedy powstawały. Z resztą większa część stronników lewéy strony jest w tym samym przypadku. P. Etienne był cenzorem pod Sawarym, i surowo postępował, P. Dupont de l'Eure i wielu innych za czasów Rzeczypospolicitéy sprzeciwiali się każdéy i najmniej széy wolności, któręy chciano myślącym rojalistycznie dozwolić, i St. Domingo, doład Kommissarz Konwencyi był postany, niechay świadczy, iak liberalnie i wspaniale myślał stary i pokryty szronem Meynard - Lavau.

Hrabia Montholon, przesłał Monitorowi do umieszczenia co następuje: »Z Paryża d. 18. Stycznia. Mości Panie! Przypadkiem wpadło mi w ręce pismo ulotne wytlócone u P. Dupont a teraz przedawane po wielu księgarniach, pod tytułem: »Testament Napoleona.« Obowiązkiem jest moim, oświadczyć, że pismo to niczém inném nie jest iak płodem pełnym niesprawiedliwości i błędów. Chciéy W Pan oświadczenie to w nappierwszym numerze pisma swojego udzielić publiczności. Przyjmij, W Pan i t. d. &c

### Turcyja.

Dostrzegacz Austriacki z d. 4. b. m. zawiera: Podług doniesień z Konstantynopola z d. 10. Stycznia rozsiane przez Belgrad i Semlin baśnie o powstaniu Janczarów, zabiciu Sultana i t. d. sprawiły niemałe zadziwienie w owéy Stolicy. Nie zasztó tam nic zupełnie, coby do tych baiek iakimkolwiek mogło być powodem. Rząd postępował w ostatnich czasach z Janczarami tak surowo a razem i tak rozupnie, iż nierównie mniej iak kiedy mogli być skłonnyimi do ruchów. Słowem, nie było w terażniejszym czasie w Konstantynopolu żadnego zabu-

żenia spokoyności publiczney i w tym względzie potrzeba oddadź zasłużoną sprawiedliwość czuyności i czynności Kapudana Baszy, iako też blisko Stolicy rozłożonego Baszy i wszystkich Władz innych.

»Podobnie i w Smirnie po wypadkach zaszłych w Listopadzie, względem czego W. Porta, każe ścisłe pociągać do Sądu, powróciło wszystko do zwyczajnych kolei.«

Podług najnowszych wiadomości od granic Bessarabii, mieszkający dotąd w Kieszzeniewie Xiążę Michał Suzzo, były Hospodar Multan, otrzymał rozkaz opuszczenia Państw Rossyjskich. Zbiegi, którzy się równie do téy schronili prowincyi, iako to: Grecy, Multanczyki, Wołochy i Arnauci, odesłani wewnątrz kraiu a kilku onych dowódców zostaje pod ścisłym dozorem. Salih Basza wysłał z tą wiadomością w d. 17. z. m. gońca do Serashiera Sylistryi, oraz dał rozkaz do odwrotu wojsku Ibraiłowa, które też dnia następującego wyruszyło.

W obu Xięstwach na lewym brzegu Dunaju panuje wielki niedostatek. Takowy powiększają ieszcze bez granic naduzycia, którzy się dopuszczają tameczne tymczasowe Władze kraiove pod pozorem dostaw ze szkodą dobr posiadaczy i włościan. Dostawy, wypisane pod różnemi pozorami w chwili, gdy przybędą do Jass, bywają zaraz a nawet publicznie sprzedawane. Wszyscy mieszkańcy kraiu wzdychają do téy chwili, w której ustanie terażniejsze zamieszanie a nastąpi porządniejszy stan rzeczy, bo inaczej obiedwie prowincyje musiałyby zniszczyć.

### Myłki druku:

W Nrze 19/10. gazety na stron. 6. przed. 2., gdzie stoi: „Najiaśniejszy reskrypt do Jego Cesarzowie. Mei.“ dodać: „W. Xięcia Konstantego.“  
— W Nrze. 25/13. stron. 4. przed. 2. wiersz 4. od dołu, zamiast: „nie ma wynosić trzydzieści tysięcy ludzi“ czyt.: „trzy tysiące ludzi.“ — W Nrze. 27/14. stron 3. przed. 1. w ostatnich dwóch wierszach zamiast: „atoli przeciwko samemu dopiero projektowi powstaie iuż wiele dzienników,“ czyt.: „atoli iuż przeciwko samemu projektowi powstaie wiele dzienników,“ także w przed. 2. zamiast: „spiewano pieśń Missyjonarzy mające zwrotkę“, czyt.: „mając zwrotkę“ — W Nrze. 28/15. stron. 4. przed. 1., zamiast: „Egiptu“, czyt.: „Egiptu“ — W Nrze 34/18. na stron 4. przed. 2., zamiast: „znieść podobieństwa od imion Tellier i t. d.“ czyt.: „podobieństwo do imion Tellier i t. d.“